Cena numeru 10 groszy

Opłacono gotówką z góry

Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski"

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OSWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 83 | Wąbrzeźno, wtorek dnia 18 lipiec 1939 r. | Rok 21

Aresztowanie szpiegów

PARYŻ. W sprawie aresztowań związanych z akcją propagandy niemieckiej na terenie Francji i prasy paryskiej w szczególności, brak na razie dalszych nowych konkretnych informacyj.

Być może z tego powodu, że rząd w komunikacie, ogłoszonym w sobotę, podkreślił z naciskiem, że sprawy te należą do dziedziny tajemnic wojskowych i że wszelkie ogłaszanie wyników częściowych dochodzenia jest rzeczą niedopuszczalną z punktu widzenia interesów państwa.

Opinia publiczna przyjęła komunikat rządowy ze zrozumieniem dzięki szerokie mu na ogół zadowolenia z powodu dotychczasowych, energicznych decyzyj rządu, uderzających bezwzględnie w osoby, zamieszane w aferę.

Rozpatrzenie ustawy o neutralności w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt wystawił w sobotę do kongresu orędzie, w którym wzywa kongres do jak najszybszego rozpatrzenia ustawy o neutralności. Orędzie to zostało zredagowane po dłuższej konferencji z sekretarzem stanu Hullem.

Naród któremu nie wolno wymieniać nazwy swego kraju

PRAGA. Władze protektoratu wydały rozporządzenie wprowadzające obowiązkowo język niemiecki do korespondencji i aktów urzędowych.

Język czeski dopuszczony jest również w korespondencji urzędowej ale jako język pomocniczy, na drugim miejscu przy czym pismo w języku czeskim musi być dokładnym tłumaczeniem języka niemieckiego dokorespondencji urzędowej.

Rozporządzenie to ponad to zawiera 18 określeń, których nie wolno tłumaczyć na język czeski. Obok słów protektor, protektorat, również nazwy Czech i Moraw, których brzmienie nawet w tłumaczeniu czeskim pozostaje „Tschechen i Maehren".

Tak więc Czesi są jedynym narodem którym nawet nazwy ich ojczyzny nie będzie wolno wymieniać w ojczystym języku.

Wyrok na Niemców w Szwajcarii

ZURYCH. Sąd federalny ogłosił onegdaj wyrok w procesie „Ligi wiernych Konfederatów". Główny oskarżony Frei został zaocznie skazany na 2 lata więzienia i 5 lat pozbawienia praw, Zasder na 18 miesięcy więzienia. Inni oskarżeni zostali skazani od 2 do 6 miesięcy. W motywach sąd podał, że skazan oni zostali za przekroczenie ustawy o zwalczaniu szpiegostwa. Służba isformacyjna została zorganizowana w sposób który wyklucza nieświadomość skaznych co do nielegalności ich działalności.

„Entente Cordiale"

LONDYN. Gen. wicehrabia Gort, szef sztabu generalnego wojsk imperialnych, marszałek sir Cyril Newall szef sztabu lotnictwa brytyjskiego i Winston Churchill przybyli wieczorem samolotem na lotnisko Croydon.

Mili goście w Gdyni i Poznaniu

GDYNIA. Pierwszy dzień pobytu szkolnego okrętu żaglowego jugosłowiańskiej marynarki wojennej „Jadrana" w Gdyni rozpoczął się od składania oficjalnych życzeń.

Dowódca okrętu komandor porucznik Kacic Dimitri w towarzystwie adiutanta złożył wizyty dowódcy floty kontr admirałowi Unrugowi, komisarzowi rządu Sokołowi i kapitanowi portu gdyńskiego komandorowi Kańskiemu, którzy następnie rewizytowali „Jadrana".

W godzinach południowych dowódca floty kontradmirał Unrug podejmował oficerów i podchorążych jugosłowiańskich śniadaniem w kasynie oficerskim floty na Oksywiu. Po śniadaniu trzech podchorążych polskiej marynarki wojennej wizytowało na „Jadranie" swych kolegów jugosłowiańskich, którzy ich następnie rewizytowali na Oksywiu.

Podobne wizyty złożyli sobie nawzajem podoficerowie jugosłowiańskiej i polskiej marynarki wojennej.

Wieczorem przyjechali na powitanie „Jadrana" do Gdyni charge d'affaires poselstwa jugosłowiańskiego w Polsce Adamovicz, attache wojskowy płk. Kaludjerowicz, attache prasowy Maresz i wicekonsul Puńcuch.

POZNAŃ. W niedzielę przybyła do Poznania wycieczka dziennikarzy litewskich, która od szeregu dni zwiedza Polskę. Goście powitani zostali na dworcu przez delegację Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich.

Po spożyciu śniadania goście zwiedzili tereny Targów Poznańskich, gmachy uniwersyteckie, archiwum państwowe i wysłuchali Mszy św. na Skałce Poznańskiej w kościele św. Wojciecha, pczym przyjęci byli na ratuszu przez prezydenta miasta inż. Rugego.

W godzinach popołudniowych uczestnicy wycieczki zwiedzili elektrownię, ogrody miejskie, oraz byli na koncercie miejskiej orkiestry symfonicznej w Parku Wilsona.

Wieczorem podejmował gości litewskich Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich obiadem w salach Piwnicy Ratuszowej.

• ▽ •

Paryż w barwach francuskich i angielskich

PARYŻ. Cała Francja przeżywała wielki dzień 150-ej rocznicy zburzenia Bastylii. Rok rocznie uroczyście odchodzone święto narodowe 14 lipca, przybrało w tym roku charakter wyjątkowy, rozmiarami i znaczeniem przypominający pamiętny lipiec 1919 r., gdy zwycięskie szeregi wojsk sprzymierzonych wśród których nie brakło również żołnierzy polskich, defilowały pod Łukiem Tri umfalnym. Od dwóch dni ulice Paryża zaroiły się mundurami sprzymierzonej armii angielskiej, która w sile około tysiąc ludzi włączając w to jednostki sił lotniczych brała udział w tegorocznym święcie.

Stolica Francji przybrana bogato sztandarami republikańskimi i zjednoczonego królestwa Wielkiej Brytanii obchodziła dzień 14 lipca w podniosłym nastroju, niecechowanym żywiołową, charakterystyczną dla temperamentu francuskiego radością, której wyrazy zewnętrzne nosiły sobie piętno powagi przeżywanej chcwili dziejowej.

Od wczesnego rana trasa defilady obstawiona była gęsto tłumami Paryżan oraz przybyłych z całego kraju licznych delegacyj i przyjezdnych. Obchody stały pod znakiem przyjaźni francusko angielskiej. Dzięki francuskich marszów wojskowych granych podczas defilady harmonizowały ze starymi melodiami szkockimi, w takt których maszerowały oddziały gwardii szkockiej. Okrzykom: Niech żyje Anglia, niech żyje nieprzemijająca przyjaźń dwóch bratnich narodów — nie było końca. Nigdzie najmniejszego zakłócenia podniosłego nastroju, którego nutą dominującą było poczucie siły i słuszności sprawy bronionej przez narody cywilizowane. Od czasu do czasu w tłumie zrywały się okrzyki: Vivent nos allies — jakby echo dalekie a tak dziwnie bliskie tych z 1919 r.

Wodzowie wielkiej wojny i ich obecni następcy witani byli żywiołowymi oklaskami i radosnymi oklaskami. Gorąco oklaskiwano oficerów angielskich, maszerujących na czele swych oddziałów.

Po skończonej defiladzie odbyły się jak co roku zabawy i tańce na placach Paryża, w czasie których ludność stolicy serdecznie bratała się z postawnymi Tommy - żołnierzami angielskimi, idący mi ręka w rękę ze żwawymi, pełnymi werwy i humoru żołnierzami francuskimi.

Tłum otaczał grupy żołnierzy, wciągał ich w wir zabawy i ogólnej radości nad którą unosiła się słoneczna pewność zwycięstwa — jeśli wróg pokoju zmusi świat do nowej wojny.

Współpraca młodzieżowa pomiędzy Polską a Rumunią

BUKARESZT. W ramach umowy Polsko - rumuńskiej współpracy młodzieżowej w roku bieżącym ponownie zorganizowane zostały mieszane obozy młodzieżowe. Do Rumunii przybyły już przed kilku dniami oddziały harcerstwa polskiego, które zostały przydzielone do poszczególnych obozów młodzieży rumuńskiej, skupionej w organizacji „Straja Tarii".

Onegdaj wieczorem pociągiem z Bukaresztu wyjechały do Polski dwie grupy strajerów, żegnane na dworcu przez przedstawicieli władz centralnych „Straja Tarii" oraz przedstawiciela ambasady R. P.

Młodzież rumuńska udaje się do Polski w dwóch grupach: Pierwsza grupa licząca 33 uczestników udaje się na obóz żeglarski do Gdyni, a druga grupa, złożona z 32 osób, udaje się do Sokolej Góry na obóz szybowcowy.

Niemcy denerwują się lotami angielskimi nad Francją

BERLIN. Prasa niemiecka wykazuje jawne zdenerwowanie z powodu ćwiczebnego lotu bombowców brytyjskich przez Francję, uważając, że lot ten odbył się w „celach podżegawczych".

Prasa niemiecka stara się zapewnić czytelników swoich, że żaden brytyjski samolot nie przedostanie się w czasie wojny na niemieckie terytorium, Anglia — dowodzą dzienniki niemieckie — projektuje loty bombowców brytyjskich do Polski, państw bałtyckich, Holandii, Belgii, Szwajcarii. Loty te, stwierdzają w Berlinie, nie stanowią dla nikogo w Europie niespodzianki, każde państwo europejskie jest dostatecznie poinformowane o sile lotnictwa brytyjskiego. Loty z Lndynu na kontynent odbyć można w kierunku odwrotnym, przy czym Niemcy, jak podkreśla prasa, posiadają samoloty o wiele większym zasięgu, niż W. Brytania.

Ameryka pozbywa się obcego żywiołu

NOWY JORK. Akcja wydalania robotników obywateli nieamerykańskich z fabryk lotniczych jest prowadzona na dal z niesłabnącą energią. Celem tego zarządzenia jest ochrona tajemnicy nowych wynalazków w dziedzinie lotnictwa, zastosowanych obecnie przy konstrukcji nowych samolotów.

Nowe samoloty amerykańskie — oświadczają oficjalne władze wojskowe — będą posiadały szybkość o 25 procent większą od najszybszych aparatów, będących w użyciu w innych armiach, myśliwskie bowiem będą osiągać szybkość 360 mil na godz., zaś bombardujące 300 mil na godzinę.

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

Z Pomorza

TCZEW.

◑ (Znieważa Polskę — bo nie chciano jej zmienić pieniędzy.) W Tczewie została zatrzymana Niemka, Leokadia Węgier, przybyła z Gdańska, która dopuściła się zniewagi państwa polskiego w chwili, gdy kelner nie chciał jej zmienić pieniędzy niemieckich na polskie.

TORUŃ.

◑ (Szlachetny dar na FON.) Mgr. Bronisław Brunka, niezamożny młody prawnik z Torunia, ofiarował na rzecz Funduszu Obrony Narodowej swój pamiątkowy złoty zegarek.

Zegarek ten przyjął i pokwitował odział budżetowo - gospodarczy Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu, który w dalszym ciągu przyjmuje dobrowolne ofiary na FON.

Z całej Polski

POZNAŃ.

△ (Wyprowadzając się zabrał drzwi i szyby.) Niejaki Bartkowiak, wyprowadzając się zabrał właścicielce mieszkania Bukalskiej przy ul. Pocztowej 20 szybę wystawową i drzwi, wartości 400 złotych.

RYBNIK.

△ (Prezesi „Jungdeutsche Partei" prowadzą przestępczą działalność.) Sąd Okręgowy w Rybniku skazał na 2 miesiące więzienia prezesa „Jungdeutsche Partei" w Rybniku, p. Brzon kalika, za udzielanie pomocy Niemcom w Polsce przy nielegalnym przekraczaniu granicy. Okazuje się, że ostatnio kilku prezesów „Jungdeutsche Partei" zostało skazanych za różne przestępstwa.

WARSZAWA.

△ (Powyżej 44 miliony złotych dały opłaty przemiałowe.) Wpływy z opłat od mąki i kaszy na rzecz gospodarczego uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolnych wyniosły w okresie od 5 września 1938 roku do końca czerwca 1939 roku ogółem 44.326.000 złotych, z czego wpłynęło do kas skarbowych 42.027.000 zł, reszta tj. 2.299.000 zł stanowi niespłacony kredyt.

W czerwcu br. wpływy wyniosły 5.031.000 złotych.

△ Władze śledcze wpadły na trop szajki bandyckiej, na której czele stała 70-letnia Zofia Lanek, mieszkanka Olkusza. 70-letni herszt w spódnicy miał 5 wspólników.

CZELADŹ.

△ (Zwiedził całą Polskę, mając 11 lat.) Policja państwowa odstawiła z Gdyni do Czeladzi 11-letniego chłopca, Rojcewicza, który zamierzał przedostać się na statek płynący do Ameryki. Młody tramp już kilkakrotnie uciekał z domu, odbywając marsze przez prawie całą Polskę.

BIELSKO.

△ (Za każdą złotówkę półtora miesiąca aresztu.) Sąd Grodzki w Bielsku skazał niejakiego Funkowskiego bez stałego miejsca zamieszkania na 6 miesięcy aresztu za usiłowaną kradzież 4 zł na targu w Bielsku. Funkowski zmieniał 10 złotych i tak sprytnie manipulował, że chciał zyskać 4 zł. Został przyłapany na gorącym uczynku.

MARKI.

△ (Zatrzymanie nieletnich trampów.) Posterunek policji w Markach zatrzymał Zdzisława Kazimierza Mikołajczaka lat 14, syna artysty operowego, który w dniu 7 lipca wyszedł z domu w nieznanym kierunku. Mikołajczyk wyszedł z towarzyszem, który również został zatrzymany, Rolandem Siejną, swoim rówieśnikiem. Siejna zabrał rodzicom gotówkę w sumie 300 zł. Za pieniądze te kupili chłopcy dwa rowery i aparat fotograficzny. Obaj zamierzali udać się „w świat".

Niemcy się pienią

Została im tylko oszczercza propaganda

BERLIN. Atak prasy niemieckiej na Polskę i Anglię przybiera formę coraz bardziej gwałtowną. Propaganda niemiecka, pragnąc podjudzać społeczeństwo niemieckie, przedstawia Polaków i Anglików w najgorszym świetle. „Bestialskie okrucieństwa przeciw kobietom i dzieciom w Palestynie — rozpaczliwe wołania Arabów o pomoc" albo „Polski pochód niszczycielski przeciw obywatelom niemieckim" — oto kilka przykładów z tytułów artykułów, jakimi karmi się codziennie Niemców, aby na tle fałszywie przedstawionych nastrojów, panujących za granicą, ukryć przed nimi piętrzące się coraz bardziej trudności ze wnętrzne i wewnętrzne. Zarzuca się więc Polsce terroryzowanie Niemców, aresztowanie i skazywanie ich bez uzasadnionych powodów niewinnie i to nie tylko obywateli polskich, lecz także obywateli niemieckich. W innych znów notatkach pisze się o rzekomej „grabieży własności niemieckiej w Polsce, o kradzieży przez polskie władze teatrów niemieckich".

Prowadzona jest także z całym impetem akcja, starająca się dowieść, że Polska ogarnięta jest „psychozą wojny", że panuje w polsce „kryzys nerwów".

Hitler pokłócił się z doradcami

Kanclerz wyleciał z sali zatrzaskując z hałasem drzwi

PARYŻ. Jedna z gazet donosi z Monachium o gwałtownej kłótni jaka przed kilku dniami miała powstać między Hitlerem, a gen. von Keitlem i najwyższymi dygnitarzami partii w czasie wspólnego zebrania w pałacu kanclerskim w Berlinie.

W obradach oprócz Hitlera, Goebbelsa, Goeringa, Himmlera,, Rosenberga i Hassa brali udział przedstawiciele armii, gen. Keitel, gen. Milch, admirał Roeder i kilku innych wojskowych, a nadto Walter Buch, szef specjalnej sekcji Gestapo, który w dniu 30 czerwca 1934 roku zabił kapitana Roehma.

W czasie konferencji naczelny dowódca armii gen. Keitel ostrzec miał Hitlera, aby w związku ze sprawą Gdańska nie słuchał złych doradców i awanturników, gdyż mimo, że Niemcy są wojskowo silne, to obecna chwila nie nadaje się do igrania z ogniem.

Gwałtowna wymiana zdań wywiązała się następnie między Goeringiem a Goebbelsem, przy czym Goering zarzucił Goebbelsowi liczne skandale, w które ten ostatni był wplątany. Zirytowany przebiegiem obrad kanclerz Hitler w pewnym momencie wstał z krzesła i wyszedł z sali, zatrzaskując za sobą drzwi z hałasem.

Dziennik francuski donosi w dalszym ciągu, że od czasu tej konferencji dr Goebbels przebywa w swej willi w Schwanenwerder, gdzie oczekuje dalszych rozkazów kanclerza. Przebywa on tam zupełnie osamotniony.

Według informacyj „Excelsiora", admirał Roeder popiera całkowicie gen. von Keitla. Reprezentuje on pogląd, że wśród szczytów partyjnych i w otoczeniu kanclerza Hitlera wytworzyła się obecnie nader niebezpieczna sytuacja.

Kanclerz Hitler przebywa obecnie w Berchtesgaden, gdzie przygotowuje po dobno listę nowych żądań niemieckich.

Na okres 10-ciu lat

Włochy odstępują Triest Niemcom

PARYŻ. Specjalny wysłannik jednego z dzienników w Szwajcarii donosi: „W piątek uzyskałem w Zurychu informacje, które jeśli zostaną potwierdzone, wywołają nową sensację. Włochy mają podobno odstąpić Niemcom port w Trieście na okres 10 lat. Odstąpienie dokonane miałoby być na warunkach dzierżawy. Rzesza otrzymać by miała prawo budowy w Trieście nowych elewatorów i wielkich doków oraz założenia bazy lotniczej. Wzniesione miałyby być również wielkie stocznie do budowy okrętów. Faktem niepodlegającym wątpliwości jest, że Niemcy przystąpiły obecnie do wielkich robót budowlanych w porcie triesteńskim.

Adwokat komunista

powędrował do „Berezy"

WARSZAWA. Dnia 14 bm. został zatrzymany i odesłany do miejsca odosobnienia w Berezie, Kartuskiej adwokat dr Leon Feiner, jeden z czołowych działaczy „BUNDU" na terenie Krakowa, właściciel kamienicy oraz placu budowlanego.

Powodem osadzenia w miejscu od osobnienia dr. Feinera była konieczność niedopuszczenia do kontynuowania przezeń działalności, zmierzającej do wywołania antagonizmów i zadrażnień pomiędzy poszczególnymi grupami społeczeństwa.

Dr Feiner, znany jest ze swych sympatii do ruchu komunistycznego.

Już w lipcu 1920 roku w okresie wojny polsko - bolszewickiej był zatrzymany i internowany w Dąbiu pod zarzutem propagandy komunistycznej. W następnych latach odnosił się on zdecydowanie pozytywnie do koncepcji jednolitego frontu z komunistyczną partią Polski, zawartego w Krakowie przez KPP. i „BUND" w lecie 1935 roku.

• ▽ •

O nagrodę Nobla dla Roosevelta

ALBANY. Obradująca w stolicy stanu Nowy Jork Rada Polskich Klubów Demokratycznych wystosowała pismo do Oslo, proponując Franklina Delano Roosevelta do wyróżnienia pokojową nagrodą Nobla. Na czele Rady stoi znany działacz społeczny i narodowy Edward Rybicki, od wielu lat czynnie popierający wszelkie poczynania tych ugrupowań Polonii Amerykańskiej, które stoją na platformie ideologii demokratycznej, sprzeciwiając się importowaniu wszelkich pomysłów totalistycznych.

Ze świata

GDAŃSK.

□ (Tylko 10 proc. hitlerowców w Gdańsku.) Ogłoszone zostało sprawozdanie okręgu partii narodowo-socjalistycznej w Oliwie wykazuje, że okręg liczy 1875 członków. W okręgu tym mieszka ponad 18 tysięcy mieszkańców.

PARYŻ.

□ (Amnestia w dniu święta narodowego.) W związku ze świętem narodowym Francji, które w tym roku obchodzone było szczególnie uroczyście, rząd wydał ustawę o amnestii, obejmującą przestępstwa polityczne, za wyjątkiem zbrodni, zdrady stanu.

W przede dniu święta 13 bm. wszyscy więźniowie objęci amnestią wypuszczeni zostali na wolność.

CHICAGO.

□ (Tysiące dolarów na cele badawcze gatunków sera.) S. L. Tuckey, profesor Uniwersytetu w Illinois w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej przeznaczył tysiąc dolarów na cele naukowe, związane z badaniem różnych gatunków sera promieniami roentgenowskimi.

Achmed Zogu w drodze do Anglii

WILNO. O godzinie 14.45 przybył pociągiem do Wilna b. król albański Achmed Zogu wraz z małżonką, rodziną i świtą. Po krótkim postoju na stacji pociąg ruszył do Zemgal, gdzie b. król Zogu przesiadł do pociągu idącego do Rygi.

RYGA. Król Zogu przybył tu ubiegłej nocy z Wilna. W ciągu dnia wczorajszego udał się wraz z otoczeniem przez Sztokholm do Londynu.

W święto narodowe naszej sojuszniczki

WARSZAWA. Z całej Polski nadeszły wiadomości o uroczystych nabożeństwach akademiach i obchodach, jakie miały miejsce 14 lipca 1939 roku, w dniu święta narodowego Francji. W uroczystościach tych wzięli udział przedstawiciele władz rządowych, duchowieństwa, wojskowości, organizacyj kombatanckich oraz w bardzo dużej ilości wszystkie warstwy społeczeństwa.

Manifestacje miały przebieg bardzo podniosły.

Włochy przygotowują nową niespodziankę

Transporty wojsk niemieckich na granicy niemiecko-włoskiej.

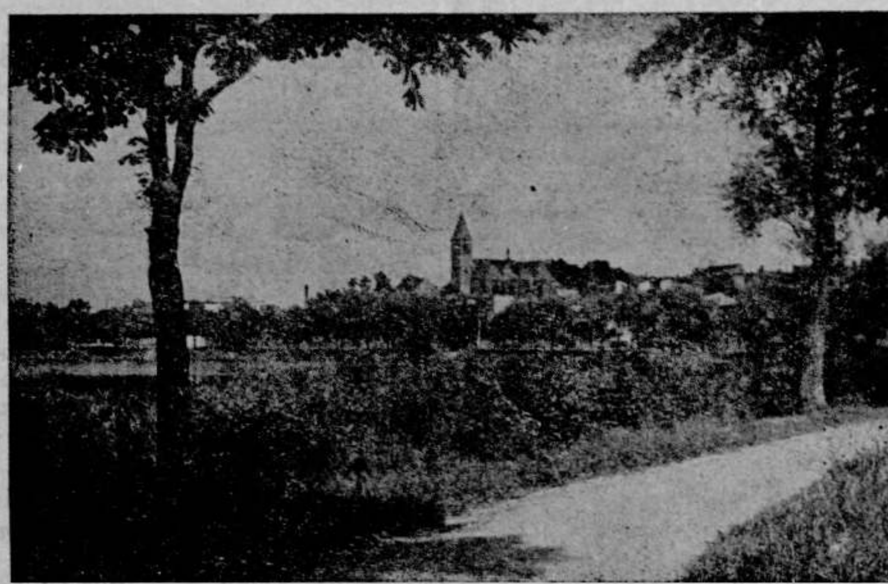
PARYŻ. Gazety przynoszą sensacyjną wiadomość o wielkich transportach wojsk niemieckich, które stale wysyłane są do Włoch.

Na granicy włosko niemieckiej znajdują się również większe oddziały wojsk zmotoryzowanych, które również czekają na załadowanie.

Znaczne siły niemieckie są rozkwaterowane również koło Salzburga, Grazu i Innsbrucku. Jedna z dywizyj westfalskich miała być skierowana do Libii, a druga na granicę francusko-włoską, koło Mentony.

W kołach wojskowych i politycznych zastanawiają się, czy Włochy nie przygotowują jakiejś nowej niespodzianki.

Zapisz się do LMK.



Obchód 15-lecia Koła wąbrzeskiego
Związku podoficerów Rezerwy
i 10-lecie poświęcenia sztandaru

W czasie obecnym, gdy wszyscy Polacy, zwarci i gotowi do ciężkich ofiar, do walki twardej i nieustępliwej, karnie szeregowali się dokoła najwyższych w Państwie czynników, jubileusz przodującej organizacji przysposobienia wojskowego — Podoficerów Rezerwy — z natury rzeczy wzbudzić mu siał w społeczeństwie polskim naszego miasta i powiatu głośny odźwięk. Toteż uroczystość organizacji tej cieszyła się wielkim zainteresowaniem w szerokich kołach obywatelstwa, które gremialnie brało udział w obchodzie, starannie przygotowanym i przeprowadzonym.

Nocne ćwiczenia zbiórka w Strzelnicy

Główną uroczystość przypadającą na niedzielę, dnia 9 bm. poprzedziły bojowe ćwiczenia członków organizacji odbyte w nocy z soboty na niedzielę.

O godzinie 6-tej rano Komitet organizacyjny na stacji kolei powiatowej przywitał gości zdążających z bliska i daleka na wspaniałą uroczystość. Następnie wyruszono z orkiestrą wojskową na spotkanie wracających z ćwiczeń nocnych rezerwistów, z którymi przemaszerowano w zwartym pochodzie przez miasto przy wesołych dźwiękach pełnej orkiestry wojskowej do Strzelnicy Bractwa Kurkowego, gdzie ugoszczono strudzonych po ćwiczeniach rezerwistów oraz gości śniadaniem.

Po krótkim odpoczynku wyruszono po sztandar jubilatki do jej prezesa. W międzyczasie na boisku sportowym PW i WF przy Strzelnicy rozpoczęła się zbiórka organizacyj biorących udział w obchodzie. Ugrupował się pochód, na czele 11 poczt sztandarowych, za nimi Związek Rezerwistów — Powstańcy i Wojacy — Gospodynie Wiejskie — Oddział Żeński Czerwonego Krzyża — Oddział Żeński Związku Strzeleckiego — Weterani Powstań Narodowych — Podoficerowie Rezerwy z całego Okręgu, w tym liczna delegacja z Torunia — Krakusy — Cech Kowalski — Kołodziejski — Cech Szewców i Cech Piekarski. Raport dowódcy całości p. ppor. rez. *Koleckiemu* oraz władzom Związku zdał p. ppor. rez. *Piotrowski*, po czym wyruszono z orkiestrą na przedzie na uroczyste nabożeństwo do Kościoła Parafialnego.

Uroczyste nabożeństwo

Mszę św. odprawił ks. proboszcz *Zaremba* a płomienne kazanie okolicznościowe owiane duchem poświęcenia się dla idei wiary katolickiej i ofiarności dla Polski wygłosił ks. *Kowalski*. Podczas nabożeństwa orkiestra wojskowa wykonała muzykę religijną a jeden z orkiestrantów piękny śpiew solo błagalnej pieśni:: „Pod Twoją obronę".

Po nabożeństwie tłumy wiernych wypełniające kościół po brzegi odśpiewały wspólnie hymn „Boże coś Polskę".

Z kościoła pochód organizacyj ruszył na ulicę Marszałka Piłsudskiego do defilady.

Defilada

Defiladę odebrał p. ppłk. *Winiarski*, jako przedstawiciel Armii, w otoczeniu przedstawicieli władz administracyjnych i urzędów z p. burmistrzem *Schwarzem*, p. mjr. *Bigockim* i prezesem Okręgu Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy p. *Szneiderem* z Torunia na czele.

W defiladzie wyróżnili się dzielną wojskową postawą *Podoficerowie Rezerwy, aplauzem przywitano też dzielny Oddział Żeński Związku Strzeleckiego oraz Gospodynie Wiejskie z Ryńska.*

Całość prowadził p. ppor. rez. *Kolecki*, który zdał też raport odbierającemu defiladę dowódcy 63 pp.

Po defiladzie pochód udał się do Strzelnicy, dokąd przeszli również przedstawiciele władz i liczni goście oraz reprezentanci miejscowych organizacyj i stowarzyszeń, biorących udział w uroczystości.

Uroczyste zebranie jubileuszowe w Strzelnicy

W ogrodzie Strzelnicy przy szeroko rozstawionych stołach zasiedli wszyscy uczestnicy i rozpoczęło się jubileuszowe uroczyste zebranie.

Zainaugurował je marsz odegrany przez orkiestrę.



Władze Koła Wąbrzeskiego Związku Podoficerów Rezerwy.
Górny rząd obecny Zarząd: sekretarz p. Sadowski, prezes p. Błaszkowski, skarbnik p. Winogórski — dolny rząd: b. prezes p. Rec, b. prezes p. Ćwikliński obecny wiceprezes p. Kochanek.

Zebranie otworzył prezes wąbrzeskiego Koła Podoficerów Rezerwy p. *Błaszkowski* hasłem „Jedność", poczym wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polski, Jej Prezydenta Pana Profesora Mościckiego i Wodza Jej Armii Marszałka Śmigłego - Rydza. Następnie przywitał w serdecznych słowach przedstawiciela Armii p. ppłk *Winiarskiego*, przedstawiciela Rządu p. mjr *Bigockiego*, reprezentującego Starostę Powiatowego, burmistrza miasta Wąbrzeźna p. *Schwarza*, ks. proboszcza *Zarembę*, członka honorowego Koła p. *Bolesława Szczukę*, delegata Zarządu Okręgowego Związku Podoficerów Rezerwy p. *Szneidera*, wszystkich prezesów i delegatów Kół, wszystkie Związki i Organizacje pokrewne, przedstawicieli Prasy oraz wszystkich zebranych gości i kolegów. Podkreślił, że uroczystość 15-lecia istnienia organizacji i 10-lecie poświęcenia jej sztandaru jest dla wszystkich członków Koła uroczystością nadzwyczaj wzniosłą, charakteryzującą spójnię i współpracę z Armią czynną. Wyraził zapewnienie, że organizacja - Jubilatka służyć będzie w dalszym ciągu Armii, mieniem i krwią. Na potwierdzenie tego dążenia podaje do wiadomości, skład ofiarodawców na Fundusz Obrony Narodowej, którzy z okazji uroczystości jubileuszowej zadeklarowali następujące ofiary:

Erwertowski — 100 złotych;
Jonas — 100 złotych;
Dąbrowski, asesor — 120 złotych;
Wiśniewski — 100 złotych;
Kochanek — 100 złotych;
Sass-Karczyński — 100 złotych;
Ćwikliński — 100 złotych;
Sadowski — 100 złotych;
Wolnik — 20 złotych;
Błaszkowski — 100 złotych;
Koło - Jubilatka 100 złotych.

Zadeklarowane kwoty przekazują ofiarodawcy na FON. i składają je na ręce Starosty Powiatowego do dalszej dyspozycji. Kończąc swoje wzruszające przemówienie prezes p. *Błaszkowski* składa w imieniu wszystkich zebranych podoficerów rezerwy na ręce przedstawiciela Armii Polskiej zapewnienie, że staną jak jeden mąż w obronie całości i niepodległości Rzeczypospolitej Polski.

W następnym przemówieniu sekretarz Koła p. *Sadowski* zaznacza, że uroczystość jubileuszowa nie jest tylko obchodem organizacyjnym, lecz zarazem *manifestacją* członków Związku oraz obywatelstwa biorącego udział w obchodzie, świadczącą o gotowości bojowej społeczeństwa polskiego. Zalety które odznaczały żołnierza polskiego na niezliczonych polach bitwy, zroszonych jego krwią w ciągu wspaniałej historii Narodu Polskiego, cechują również żołnierza polskiego dni dzisiejszych. Z hartem bojowym, z których słynęli wojacy polscy będą bronić kraju do ostatniej kropli krwi, rzucając wszystkim, którzy o tym wiedzieć winni dumne wyzwanie: „Twierdzą nam będzie każdy próg, tak nam dopomóż Bóg"!

Przemówienia gości i składanie życzeń

W odpowiedzi na te inauguracyjne przemówienia władz Jubilatki p. ppłk. *Winiarski* w prostych a dobitnych żołnierskich słowach nakreślił powagę położenia, w jakim znajduje się Polska a z nią razem państwa, które mają niezłomną wolę przeciwstawić siż zaborczym zakusom państw totalistycznych. Przedstawił w zwięzły sposób jaka powinna być postawa społeczeństwa polsk., aby dorosło do zadania które go czeka, w szczególności pod kreślił rolę jaką odegrać ma Armia Rezerwowa w obronie najwyższych dóbr społecznych, niepodległości i nietykalności całości Państwa Polskiego. W końciu swojego przemówienia wyraził radość swoją z dowodów gotowości bojowej organizacji - Jubilatki, co do której jest pewny, że wypełni swój obowiązek z zaszczytem, jak to wymaga honor żołnierza polskiego.

Nawiązując do słów przedstawiciela Armii p. mjr. *Bigocki* w imieniu p. Starosty *Kalksteina* składa Jubilatce życzenia, by wypełniła zadania swoje na posterunku służby żołnierskiej ku większej chwale Ojczyzny.

Ks. Proboszcz *Zaremba* wychodząc od hasła żołnierza polskiego „Bóg i Ojczyzna" przedstawia w porywającym przemówieniu siłę miłości do Ojczyzny, drzemiącej w każdym Polaku i potęgę bohaterstwa, jakie ożywia każdego Polska w obronie ziemi ojczystej. Przypomina legendę o śpiących rycerzach pod Giewontem, którzy powstaną do walki wtedy gdy wybije najcięższa godzina dla Kraju Polskiego, wtedy powstaną w Narodzie Polskim te potężne siły waleczności i ofiarności, które uchronią Naród Polski przed zagładą i zapewnią mu wspaniały byt mocarstwowy, jako tej potędze, która zasłużyła na zaszczytne miano „przedmuru chrześcijaństwa".

Życzenia pomyślnego rozwoju składają w dalszym ciągu p. burmistrz *Schwarz* w imieniu Miasta Wąbrzeźna, p. kierownik *Nałęcz* w imieniu Związku Strzeleckiego.

Członek honorowy Jubilatki p. *Bolesław Szczuka*, nawiązując do hasła dnia „Silni — Zwarci — Gotowi" mówi o obowiązkach społecznych i obywatelskich członków Armii Rezerwowej. Przypomina, że obowiązkiem każdego Polaka w tej decydującej chwili jest być na straży godności narodowej, okazać jak największą ofiarność na cele walki i współdziałać czynnie w dziele zjednoczenia narodu.

Życzenia jak najpiękniejszego rozkwitu organizacji składają w imieniu „Sokoła" p. *Fr. Szymański*, w imieniu Związku Rezerwistów, prezes Zarządu Powiatowego podporucznik rez. *Zieliński Edmund*, w imieniu Rodziny Rezerwistów oraz Oddziału Żeńskiego Związku Strzeleckiego p. *Szczukowa*, w imieniu Federacji p. ppor. rez. *Kolecki*, w imieniu T. C. L. p. *Żuralska*.

Składając życzenia w imieniu Redakcji i Wydawnictwa „Głosu Pomorza" p. red. *Ledwochowski* przypomina, że w walce, która jest zjawiskiem odwiecznym zwycięża ta jednostka i te społeczeństwa, które są najlepiej przysposobione do walki, w których światopoglądzie najsilniejszym jest pierwiastek militarystyczny. Pierwiastek, który uwydatnia się w życiu który umie druzgotać ale i stworzyć wspaniałe dzieła. Nawołuje, by pierwiastek militarystyczny, nieodzowny warunek przysposobienia do walki o byt, pielęgnować i utrzymywać na wyżynach. Na przykładzie z ostatnich dni, czynu szlachetnego żołnierza i małżonki jego, gen. *Tokarzewskich* w obronie życia i mienia współobywatela pod czas groźnego pożaru, przedstawia jak należy pojmować czynnik walki w życiu codziennym i kończy swoje przemówienie wezwaniem by wykrzesać z siebie jak najwięcej hartu i ofiarności w walce o najwyższe dobra Narodu.

W imieniu Organizacji miejscowej PCK. składa życzenia p. *Czopówna*, z ramienia Kół bratnich delegaci Kół Toruń — Chełmża — Inowrocław i Grudziądz.

Szereg przemówień i życzeń zamyka Prezes Okręgu Związku Podoficerów Rezerwy p. *Szneider*, wyrażając przekonanie, że podoficer Polskiej Armii Rezerwowej znając swoje obowiązki z twardej szkoły żołnierskiej chlubnie wypełni swoje zadania w obronie najwyższego dobra społecznego „Niepodległości Ojczyzny".

Sekretarz p. *Sadowski* przeczytuje telegramy, które nadeszły z życzeniami od *Koła bratniego w Gdańsku — Nakła — Chełmna — Stowarzyszenia Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycieli w Wąbrzeźnie, dr. Smolenia w Gdyni i pułkownika Naganowskiego z Grudziądza.*

Historia Jubilatki

Następnie członek Koła p. *Ćwikliński*, były długoletni prezes Koła przedstawia w wyczerpującym najgłówniejsze fakty zarysie historię Jubilatki.

„Listopad 1918 rok przynosi koniec wojny światowej, a na gruzach mocarstw pokonanych powstają nowe nie podległe państwa. Narody uciskane przez zaborców uzyskują niepodległość, a z trzech zaborów powstałe Polska Niepodległa, dla której nie kończy się jednakowoż jeszcze okres wojny, bo zmuszona jest zmagać się jeszcze z Niemcami, Czechosłowacją i Rosją Bolszewicką, a dopiero rok 1921 przynosi pokój.

Zdemobilizowani żołnierze wracają do swych rodzin i zapominając pracę swego zawodu, nie zapominając jednakowoż o tym, co ich łączyło w czasach zmagań wojennych. Łączą się bowiem w Związkach byłych wojskowych w celu dalszego kontynuowania wiedzy wojskowej, aby o ile okaże się potrzeba stanąć gotowi na każde wezwanie Ojczyzny i stawić czoło nieprzyjacielowi.

W Wąbrzeźnie przystąpiono do zawiązania Związku Podoficerów Rezerwy i w tym celu utworzył się Komitet Organizacyjny, który na dzień 29 listopada 1924 roku zwołuje Zebranie Organizacyjne do sali Hotelu pod Białym Orłem, na które przybył jako delegat Koła Grudziądz kol. *Marciniak*.

Na tymże zebraniu uchwalono założenie Związku Podoficerów Rezerwy Ziem Zachodnich w Wąbrzeźnie, a równocześnie wybrano zarząd w składzie: *Lempski J., prezes; Szymański sekretarza, Sendobry Franciszek, skarbnik; Skumowski, Pokorowski i Figas, ławnicy.*

Następnie prezesami byli kolejno *Piotrowski Paweł, Tarrach Izydor, Gaszyński Zygmunt i Grzegorczyk Stanisław*. Ostatni do roku 1928.

Lata 1927 i 1928 na skutek nieporozumień przynoszą pewną oziębłość w życiu koła, następuje przemianowanie na Związek Podoficerów Rezerwy, Okręgu OK VIII, a natomiast Zarząd Okręgowy Związku Podoficerów Rezerwy zwołuje na dzień 8 lipca 1928 r. do Torunia zjazd prezesów Kół, na którym uchwalono jednogłośnie zblokować się z Ogólnym Związkiem Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. Jednakowoż życie w kole wąbrzeskim zamiera, a dopiero z inicjatywy komitetu tymczasowego składającego się z kol. *Jana Murawskiego, Władysława Stępniewskiego i profesora Stefana Strzyżyckiego,* zwołuje się zebranie na dzień 30 października 1928 r. na które to zebranie przybyło 23 członków i na tymże zebraniu uchwalono, że Związek Podoficerów Rezerwy Koło Wąbrzeźno jest przynależny do Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, a jednocześnie wybrano zarząd z kol. profesorem *Stefanem Strzyżyckim* na czele.

W Kole wąbrzeskim rozpoczyna się intensywna praca, co wykazuje sprawozdanie członków zarządu, złożone na Walnym Zebraniu odbytym w dniu 15 grudnia 1928 roku a w szczególności podwyższenie liczby członków Koła i ilość przeprowadzonych ćwiczeń. Na zebraniu tym wybrano ponownie prezesem *Stefana Strzyżyckiego.*

Z początkiem lutego 1928 roku pojawia się w tutejszej prasie odezwa kol. profesora *Stefana Strzyżyckiego,* w której nawołuje do otwarcia sztafety mającej na celu zebranie potrzebnej gotówki na zakup sztandaru, przy czym tenże jako pierwszy składa na ten cel kwotę 25 złotych.

Popłynęły datki obywatelstwa wąbrzeskiego i okolicy i kosztem 1.400 złotych Koło wąbrzeskie zakupiło sztandar w Wielkopolskim Zakładzie Haftów Artystycznych w Poznaniu, poświęcenie, którego to sztandaru odbyło się dnia 9 czerwca 1929 roku.

Chrzestnymi sztandaru byli:

Pani pułkownikowa Iwanowska i pan starosta dr Prądzyński,

Pani redaktorowa Szczukowa i p. burmistrz Schwarz,

Pani Waligórzyna i pan hrabia Dąmbski,

Pani burmistrzowa Schwarzowa i pan redaktor Szczuka Bolesław,

Pani Szymańska i pan Piotrowski Paweł,

Pani Wiśniewska i pan Paszota Bolesław,

Pani Jezierska i pan Jan Kamiński.

Na uroczystym zebraniu odbytym po poświęceniu sztandaru w dniu 9 czerwca 1929 roku nadano wydawcy panu *Bolesławowi Szczuce* godność członka honorowego za zasługi położone dla rozwoju koła.

Na Nadzwyczajnym walnym zebraniu Koła odbytym w dniu 26 czerwca 1930 roku składa kol. prezes profesor *Stefan Strzyżycki obowiązki* prezesa z powodu przesiedlenia go do Grudziądza, a na wniosek kol. *Alfonsa Szczuki*, Walne Zebranie nadało ustępującemu prezesowi kol. *Strzyżyckiemu* za jego intensywną pracę w Kole godność członka honorowego. Na tymże zebraniu wybrano prezesem kol. *Władysława Stępniewskiego*, który pełnił obowiązki do Walnego Zebrania dn. 11 grudnia 1930 roku, na którym to zebraniu wybrano prezesem kol. wicestarostę *Jana Cwinarowicza.* Tenże pełni obowiązki prezesa do początku roku 1933, po czym wybrano prezesem kol. *Bronisława Ćwiklińskiego,* który pełni obowiązki do miesiąca marca 1936 roku, w którym to czasie zrzeka się obowiązków prezesa, a prezesem wybrano kol. *Józefa Reca*, który pełni obowiązki do Walnego Zebrania odbytego dnia 12 lutego 1939 roku, na którym to zebraniu wybrano prezesem kol. *Bronisława Błaszkowskiego.*

Dzięki wytężonej i bezinteresownej pracy kol. prezesa *Błaszkowskiego* jak również i kolegi sekretarza *Sadowskiego* podnosi się Koło tak pod względem ilościowym jak również i pod względem wydajności pracy.

Nastaje nowa era dla Koła wąbrzeskiego. Dzięki pracy nowego zarządu ilość czynnych członków Koła podniosła się niemal o 100 procent, a ponadto szereg obywateli zgłosiło swoje przystąpienie jako członkowie wspierający. O wytężonej pracy świadczy również ilość członków biorących udział w ćwiczeniach polowych i innych.

Członkowie tutejszego Koła pomni spoczywającego na nich obowiązku, stają na wezwanie swych przełożonych a staną również jak jeden mąż, by oddać życie, skoro Ojczyzna będzie w potrzebie".

Telegramy hołdownicze

Po zaznajomieniu obecnych z historią Jubilatki podano do wiadomości treść depesz hołdowniczych, które wysłano jak następuje:

Pan Prezydent RP. Prof. Dr
Ignacy Mościcki
Warszawa

Podoficerowie Koła Pow. Wąbrzeźno zrzeszeni w ogólnym Zw. Podoficerów Rez. R. P. w dniu 15-lecia istnienia Koła składają cześć, hold i wyrazy uwielbienia z zapewnieniem, że zawsze stać będą na straży nienaruszalności granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Pan Marszałek Polski
Edward Śmigły-Rydz
Warszawa

Podoficerowie Koła Pow. Wąbrzeźno zrzeszeni w Ogólnym Zw. Podoficerów R. P. w dniu 15-lecia istnienia Koła meldują się z wyrazami czci, hołdu i żołnierskiego przywiązania oraz gotowość bronić do ostateczności wolności i niepodległości Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polski w myśl hasła „Silni — Zwarci — Gotowi".

Pan Wojewoda Pomorski
Minister Władysław Raczkiewicz
Toruń

Podoficerowie Koła Pow. Wąbrzeźno zrzeszeni w Ogólnym Zw. Podoficerów R. P. w dniu 15-lecia istnienia Koła, przesyłają wyrazy głębokiego przywiązania i zapewnienia, że gotowi są zawsze bronić granic Wielkiego Pomorza oraz wolnego dostępu do polskiego Bałtyku.

Jego Ekscelencja Biskup Chełmiński
Ks. Dr Stanisław Okoniewski
Pelplin

Podoficerowie Koła Pow. Wąbrzeźno zrzeszeni w Ogólnym Zw. Podoficerów R. P. w dniu 15-lecia istnienia Koła składają J. E. hołd oraz wyrazy synowskiego przywiązania z zapewnieniem, że zawsze stać będą w obronie wiary i kościoła katolickiego a z pod sztandaru Chrystusowego nieść zwycięstwo i chwałę Polski.

Wręczenie odznaczeń i dyplomów honorowych

Następuje uroczysty akt wręczenia zasłużonym członkom organizacji odznaczeń honorowych i dyplomów, nadanych przez władze związkowe.

P. ppłk. *Winiarski* wręcza odznaki honorowe złote członkom:

Błaszkowskiemu Bronisławowi,
Jonasowi Czesławowi,
Ćwiklińskiemu Bronisławowi,
Sadowskiemu Janowi.

Srebrne — członkom:

Kochankowi Bernardowi,
Bortowskiemu Zbigniewowi.

Brązowe — członkom:

Dąbrowskiemu Marcinowi,
Jabłońskiemu Janowi,
Kukawce Mieczysławowi,
Szczuce Maurycemu,
Grabowskiemu.

Dyplomami pamiątkowymi zostali wyróżnieni członkowie:

Winogórski Władysław,
Błaszkowski Bronisław,
Czerniak Stanisław
Grabowski Kazimierz
Jonas Czesław
Jabłoński Jan,
Grzegorczyk Stanisław,
Wolnik Juliusz,
Nadolny Jan.

Dyplomami zasługi — członkowie:

Szczuka Bolesław,
Winogórski Władysław,
Wiśniewski Alojzy.

Dyplomami uznania członkowie:

Rec Józef,
Lipecki Józef,
Ewertowski Józef,
Brączyk Antoni,
Ziółkowski Artur,
Markuszewski Wojciech,
Wróblewski Bolesław,
Pilarski Leon,
Wolnik Juliusz,
Szkodziński Antoni,
Izbrandt Leon,
Kostrzewa Marian.

(Ciąg dalszy na str. 5)

(Ciąg dalszy z str. 4)

Obiad żołnierski

Na tym zakończono część oficjalną uroczystości i wszyscy obecni zasiedli do smacznego obiadu żołnierskiego, którym podejmowała Jubilatka swoich gości i członków i podczas którego zwinne Strzelczynie raczyły uczestników wyśmienitą tradycyjną grochówką, której zapasy były tak obfite, że starczyło jej jeszcze na ugoszczenie dzieci z półkolonii przy Szkołach Powszechnych w Wąbrzeźnie.

W przerwie pomiędzy obiadem a koncertem spadł rzęsisty deszcz, który odświeży powietrze nie powodując żadnej ujmy w przebiegu uroczystości.

Koncert w Strzelnicy i zakończenie

Na popołudniowy koncert stawiła się do ogrodu Strzelnicy liczna publiczność, która wysłuchując doborowej muzyki reprezentacyjnej pomorskiej orkiestry wojskowej pod batutą p. chorążego *Ptaszyńskiego* bawiła się znakomicie do późnego wieczora.

Równocześnie na transzy strzelniczej odbyło się strzelanie z broni małokalibrowej i wiatrówki o piękne nagrody, ofiarowane w ilości dwudziestu przez miejscowe obywatelstwo.

Zakończono piękny obchód zabawą taneczną na sali hotelu „Dwór Wąbrzeski“, gdzie przy dźwiękach wspaniałej orkiestry hołdowano w niezamąconej niczym harmonii wesołym pląsom aż do rana.

Łącząc pożyteczne z nadobnym przeznaczono czysty zysk z wszystkich części imprezy na F. O. N.

Całość Obchodu miała przebieg godny, nastrój od początku do końca był wspaniały, uroczystość ta była wiernym odbiciem godnej postawy naszej Armii Rezerwowej jak i wspólnoty jaka łączy naszych rezerwistów ze społeczeństwem polskim.

Na pomyślny przebieg obchodu złożyły się trzy czynniki: Gotowość, i ofiarność członków organizacji i jej władz.

Wola społeczeństwa zamanifestowania swojego przywiązania i współpracy z Armią tak czynną jak i rezerwową i wreszcie sprawne przygotowanie całości Obchodu przez Komitet Organizacyjny, któremu należy się za wydajną pracę uznanie Ogółu Obywatelstwa i członków Jubilatki.

„SILNE LOTNICTWO TO SILNA POLSKA„

KRONIKA

Kalendarzyk

17 Lipiec — **Poniedziałek**
Aleksego.
Słońca w. 3,23 z. 19,58
Księżyca w. 22,4 z. 1,35

18 Lipiec — **Wtorek**
Szymona z L.
Słońca w. 3.24 z. 19,57
Księżyca w. 22,25 z. 10,39

WĄBRZEŹNO

● **URLOPY. Doroczny swój urlop rozpoczął Naczelnik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie p. sędzia ŻURALSKI. W czynności naczelnika zastępuje go p. sędzia ŚMIESZNY.**

Również bawi na urlopie Naczelnik Stacji PKP. w Wąbrzeźnie p. STRACHOCKI, którego funkcje pełni obecnie p. SOKOŁOWSKI.

● **Łup pierzasty.** Kurczęta pochodzące prawdopodobnie z kradzieży zajęła Policja Państwowa. Dochodzenia w toku.

● **Nieomal wypadek.** Onegdaj na „najdrażliwszym“ miejscu ruchu ulicznego naszego miasta, na zbiegu ulicy Marszałka Piłsudskiego a ulicy Mickiewicza byłaby nastąpiła nieomal katastrofa samochodowa.

Rowerzysta zdążający ze względną szybkością z ul. Marszałka Piłsudskiego stanął nagle naprzeciw samochodu wyjeżdżającego z ul. Marszałka Piłsudskiego.

Tylko przytomności umysłu kierowcy samochodu, który ciężki wóz skierował na chodnik pod same drzwi składu p. Paweleckiej należy zawdzięczyć, że rowerzysta uniknął groźnego wypadku.

● **Górna granica wieku dla zastępczej służby wojskowej.** W myśl ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym maksymalną granicą wieku, do jakiego obowiązek ten się rozciąga jest lat 60. Zastępczy obowiązek wojskowy zatem powinien trwać również, jako jeden z przejawów powszechnego obowiązku wojskowego, do lat 60.

Z uwagi jednak na niecelowość powoływania do zastępczego obowiązku wojskowego osób w starszym wieku i w związku z zarządzeniem, według którego mężczyźni urodzeni w roku 1887 i starsi, nie mający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, bez specjalnego zarządzenia ministerstwa spraw wojskowych nie będą wzywani, na komisje poborowe, ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło przyjąć granicę wieku, do której można powoływać do spełnienia zastępczego obowiązku wojskowego na lat 50.

● **Ulgi podatkowe związane z akcją zwalczania bezrobocia.** Ministerstwo Skarbu zarządziło, że wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, co do których wysokość należności podatkowej w zakresie świadectw przemysłowych ustala się w zależności od ilości zatrudnionych pracowników (robotników), a które w okresie od dn. 1 lipca 1939 r. do dn. 31 grudnia 1939 r. powiększą ilość zatrudnionych pracowników (robotników) ponad najwyższą normę, przewidzianą w taryfie świadectw przemysłowych, względnie w okólniku z dn. 26 listopada 1937 roku — zwolnione będą od obowiązku dopłaty do przewidzianej w ustawie o państwowym podatku przemysłowym ceny świadectw przemysłowych wyższej kategorii.

Ulga powyższa dotyczy tych przedsiębiorstw, które w dn. 30 czerwca 1939 roku posiadały właściwe świadectwa przemysłowe na r. 1939 tj. odpowiadające przepisom ustawy o państwowym podatku przemysłowym oraz postanowieniom wymienionego wyżej okólnika i indywidualnym postanowienim władz skarbowych w zakresie ulgowych świadectw przemysłowych na 1939 rok.

Pokłosie niedzieli

Wczorajsza niedziela zapowiadała się od rana jako jedna z najpiękniejszych w roku.

Było słonecznie, ciepło i pogoda wydawała się być „murowana“. To też tłumy upragnionych świeżego powietrza opuściły miasto, szukając odpoczynku „na łonie przyrody“.

Miłośnicy przyrody nie tylko okupowali piękną obecnie w ozdobie drzew górę zamkową i „plażę“, najwytrwalsi udali się na „camping weekendowy“ nawet do pięknych zakątków w dalszej okolicy miasta m. in. też nad największe jezioro naszego powiatu „Wieczno“, którego przepiękne ustronie w uroczych gajach z cudowną plażą znają tylko nieliczni „wtajemniczeni“ mieszkańcy naszego grodu.

Strzelczynie wybrały się do Ryńska które obchodzić będzie w roku przyszłym swój wiekowy jubileusz i tam po zwiedzeniu parku z kilkasetletnim cisem jako goście Związku Rezerwistów hołdowały wesołym pląsom.

Dobrze zapowiadały się też Zawody Sportowe oraz koncert KSMM. w Strzelnicy.

Niestety popołudniowa burza — acz krótkotrwała przekreśliła wiele nadziei i przszkodziła niejednej sielance.

Tłumy wylegające na górze zamkowej i na plaży ratowały się ucieczką przed gwałtownym deszczem. Zawody sportowe musiały zostać odwołane a wiele po burzy odstraszyła szerszą publiczność od stawienia się na koncert w Strzelnicy Bractwa Kurkowego.

Aczkolwiek po burzy niebawem wyjaśniło się niebo i zapanowała piękna pogoda a odświeżone deszczem balsamiczne powietrze wabiło wprost na łono przyrody uciecha była już popsuta, nie ufano już aurze i tylko nieliczni spacerowicze korzystali z pięknej pogody w późnych godzinach popołudnia i wieczorem.

Wesoły nastrój już pierzchł, co się uwydatniło i przez to, że na przedstawieniu KSMM. w „Dworze Wąbrzeskim“ gdzie odegrano z werwą aktualną sztuhumorystyczną pt. „ŚLUBY SPORTOWE“ przybyło mniej publiczności, niż się należało tego spodziewać. Również na następnej zabawie tanecznej frekwencja nie była tak silna jak na imprezach poprzednich niedziel.

Nie przeszkodziło to oczywiście temu, że bawiono się ochoczo, nawet tym lepiej, że nię panował tym razem nieznośny ścisk, który wobec ciepłoty lipcowej sprawia, że taniec w takich warunkach stanowi wątpliwą przyjemność.

Gospodarka odpadkowa

winna objąć gospodarstwa domowe

W dniu 28 czerwca odbyło się w Izbie Przemysłowo - Handlowej w Warczawie zebranie Związkowej Komisji Specjalnej do Spraw Gospodarki Odpadkowej. Na zebraniu tym sprawę handlu i zbiórki stułaczki szklanej omówił w swoim referacie przedstawiciel Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu p. Pantofliński, sprawy zaś dotyczące szmat — p. prezes Hertz z Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi (szmaty bawełniane) oraz p. dr. Silberstein z Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie, który zreferował sprawę szmat lnianych. Główną jednak uwagę zwrócono na konieczność zorganizowania zbiórki odpadków w gospodarstwach domowych, co jest sprawą szczególnie palącą. Gospodarstwa bowiem domowe stanowią źródła surowców odpadkowych, których możliwości nie są nawet w drobnej części wykorzystanie, mimo dającego się zauważyć w ostatnich czasach postępu i zwiększonej inicjatywy zarówno jednostkowej, jak zbiorowej podejmowanej coraz częściej w tym kierunku.

Niestety poczynania te nie mając należytego przywiązania z właściwym aparatem handlowym nie tylko, że nie dają pożądanych rezultatów, ale co gorsza, dezorientują nawet w pewnym stopniu rynek, narażając na szwank interesy czynników fachowych, a także w pewnych wypadkach zniechęcając społeczeństwo do zbiórki. Różnorodne koncepcje, zmierzające do udoskonalenia dotychczasowego systemu zbiórki, przeważnie nie są oparte na dokładnych badaniach fachowych i nie uwzględniają szeregu momentów zasadniczych. Dlatego też konieczność się staje odpowiednie opracowanie tego zagadnienia przez samorząd przemysłowo - handlowy, który winien rozpatrzyć wszelkie możliwości rozwiązania ważnego problemu odpadków w jego całokształcie.

W wyniku dyskusji postanowiono powierzyć Izbie Przemysłowo - Handlowej w Warszawie opracowania konkretnego projektu zorganizowania systemu zbiórki odpadków w gospodarstwach domowych i szczegółowo przedyskutować ten projekt na następnym posiedzeniu Komisji.

● **Wykonywanie praktyki pielęgniarskiej.** Minister opieki społecznej wydał rozporządzenie o czasowym prawie wykonywania praktyki pielęgniarskiej. Rozporządzenie to, które weszło w życie 14 bm., zezwala dla przeciwdziałania szerzeniu się epidemii na czasowe prawo wykonywania praktyki pielęgniarskiej: osobom, posiadającym obywatelstwo polskie i ukończone siedem oddziałów szkoły powszechnej lub wykształcenie równorzędne, któ re rozpoczęły pracę w zawodzie pielęgniarskim przed 16-ym lipca 1935 r., pozostawały przynajmniej przez rok w tym zawodzie i przedstawią zaświadczenie zakładu leczniczego lub instytucji zapobiegawczej, w której ostatnio pracowały dłużej, niż 3 miesiące, stwierdzające ich przydatność do wykonywania praktyki pielęgniarskiej, oraz osobom, posiadającym obywatelstwo polskie i władającym językiem polskim w mowie i piśmie, któ re przed dn. 16 lipca 1935 roku pracowały co najmniej przez 4 lata w zawodzie pielęgniarskim.

Osoby te mogą wykonywać czasowo praktykę pielęgniarską wyłącznie w zakładach leczniczych i instytucjach zapobiegawczych, pod nadzorem pielęgniarek, posiadających stałe prawo wykonywania praktyki pielęgniarskiej.

● **Obowiązuje nowa ustawa o publicznej służbie zdrowia.** Z dniem 1 lipca weszła w życie ustawa o publicznej służbie zdrowia uchwalona przez Izby Ustawodawcze na ubiegłej sesji zwyczajnej. Z wejściem w życie tej ustawy, ustawa sanitarna z roku 1919 i wszystkie rozporządzenia wydane na tej podstawie, tracą moc obowiązującą. Przepisy dla tej ustawy, co do obowiązku utrzymywania lekarzy gminnych i miejskich, okręgowych oraz ośrodków zdrowia, mają obowiązywać z dniem 1 kwietnia 1940 roku.

Nowa ustawa ma na celu organizację całokształtu opieki nad zdrowiem ludności. W szczególności publiczna służba zdrowia obejmuje sprawy zwalczania chorób i zapobiega nie im, sprawy zakładów leczniczych, uzdrowisk, cmentarzy, opieki nad matką i dzieckiem, higieny szkolnej, wychowania fizycznego, opieki nad koloniami, zaopatrywania ludności w wodę i nadzoru sanitarnego nad wyrobem i obrotem środkami leczniczymi itp.

Obowiązek zakładania ośrodków zdrowia spoczywa na miastach i gminach wiejskich przy pomocy Skarbu Państwa.

● **Do Członków Związku Powstańców i Wojaków OK VIII w powiecie.** Zarząd Oddziału Powiatowego apeluje do Zarządów Placówek i wszystkich członków Związku, ażeby w Zjeździe — Peowiackim, który odbędzie się w dniu 6 sierpnia w Krakowie jako wielkiej manifestacji dla Wodza Naczelnego, Armii Polskiej i pierwszych jej żołnierzy wzięły udział jak najliczniejsze delegacje naszego Związku z wszystkich placówek powiatu.

Członkowie Związku Powstańców i Wojaków, który pragną uczestniczyć w Zjeździe, a nie zgłosili dotychczas swego udziału w Powiatowych biurach Zjazdowych, winni za pośrednictwem Zarządu Oddziału Powiatowego przesłać swoje zgłoszenia **niezwłocznie** bezpośrednio do Zarządu Głównego Związku Powstańców i Wojaków OK. VIII, Toruń Dom Społeczny. Zadatek w wysokości zł 5,— od osoby przekazać należy do skarbnika Zarządu Okręgowego Związku Legionistów Toruń ulica Żeglarska nr 5.

Za Zarząd Oddziału Powiatowego.

(—) Szczuka, prezes (—) Szaliński, sekr.

KINO

● **Z SREBRNEGO EKRANU. W KINIE „SŁOŃCE“ dziś i dni następne aktualny film produkcji francuskiej pt.**

„CZTERECH NA POSTERUNKU“

Film z życia kadetów marynarki wojennej w Brest wprowadza nas w otoczenie młodych „wilków morskich“, przeżywamy ich regularny tryb życia: naukę, zaprawę wojskową i beztroskie zabawy. Nagle przerywa ten tryb normalny zawikłanie dramatyczne młodego kadeta, którego porywa w wir konfliktów fatalny splot wydarzeń.

W rolach głównych: VICTOR FRANCEN — MARCELLE CHANTAL — GUY SLOUX.

Wiadomości ogólne

● **Komunikat do Gniazd Sokolich Dzielnicy Pomorskiej i Sympatyków Sokoła.** Przewodnictwo III Okręgu organizuje z okazji zlotu Dzielnicy śląskiej w Orłowej na Zaolziu **Wycieczkę na Zaolzie.**

Wyjazd z Grudziądza nastąpi w piątek dnia 11 sierpnia 1939 roku o godzinie 20-tej trasa prowadzi przez Toruń — Częstochowę — Bogumin. Powrót z Orłowej 14 o godzinie 23.00 do Częstochowy bierze Wycieczka udział w hołdzie Sokolstwa Polskiego NMP. i w zlocie tamtejszym. Odjazd z Częstochowy o godzinie 19 przyjazd do Grudziądza 16-go sierpnia o godzinie 7 rano.

12 sierpnia zwiedzenie najbliższej okolicy Orłowej., akademia i raut Sokoli — 13 sierpnia zlot Sokoli 14 zwiedzenie Zaolzia.

Cena biletu w obie strony wynosi 18,50 zł. Organizuje się specjalny pociąg turystyczny wagony campingowe, tj. do spania za dopłatą 1 zł za noc. Zamiejscowi wykupują bilety z 50 proc. zniżką na dojazd do Grudziądza.

Zgłoszenia należy kierować do swych prezesów którzy zgłoszą zapotrzebowanie biletów u skarbnika Okręgu drh. **Nalaskowskieg** letów u skarbnika Okręgu drh. **Nalaskowskiego skład zegar. i optyczny Grudziądz, ul. Wybickiego 21.** Tamże udziela się dalszych wskazówek i wyjaśnień. Zapraszamy do tej wspólnej wycieczki nie tylko Sokolstwo ale i naszych nam życzliwych sympatyków.

● **Turniej śpiewaczy w Golubiu.** Jak już donosiliśmy trzecią imprezą w ramach 700-lecia miasta Golubia będzie Zjazd Śpiewaczy I Okręgu dnia 6 sierpnia 1939 roku. Do okręgu tego należy 13 kół z powiatów: toruńskiego, inowrocławskiego, nieszawskiego i wąbrzeskiego. Powiat wąbrzeski zastąpiony jest w Okręgu najsilniej bo przez 3 chórów. W W ścisłej eliminacji będą chóry miały możność wykazać swoją wartość i przygotowanie. Miejscowe chóru „LUTNIA" i „ŚW. CECYLIA" pilnie ćwiczą pieśni konkursowe by zdobyć jak najlepsze miejsce, abędą miały o co walczyć, bowiew muszą rozgrywać się z bardzo silnymi chórami toruńskimi.

● **Nasza maska przeciwgazowa dla ludności cywilnej.** Dla obrony ludności cywilnej przed gazami została opracowana pełnowartościowa maska przeciwgazowa polskiej konstrukcji. W najbliższym czasie ukaże się ona w sprzedaży pod nazwą maski przeciwgazowej „C2". Daje ona całkowitą ochronę przed wszystkimi gazam bojowymi. Aby umożliwić wszystkim nabycie tych masek i uniknąć tłoku w ośrodku sprzedaży, LOPP. wzywa wszystkich do zapisania się na listy nabywców masek. Zapisujący się na listę obowiązany jest do równoczesnego wpłacenia zaliczki w kwocie 7 zł na każdą zamówioną maskę. Cena maski dla członków LOPP i ich rodzin **wynosi 15,75 zł**, cena dla osób nie będących członkami LOPP. **wynosi 17,00 złotych.**

Maski są dostarczane w kolejności zapisów, od 1 lipca 1939 roku.

Oprócz maski przeciwgazowej „C2" zostały wykonane i już są do nabycia prowizoryczne maseczki przeciwgazowe, wypełnione miałem węgla aktywnego.

Cena maseczki prowizorycznej w sprzedaży detalicznej **wynosi 2,30 zł.**

Do czasu otrzymania maski przeciwgazowej ochronę przed gazami zapewni maseczka prowizoryczna. Jest ona prosta, zużywa się w czasie krótszym niż maska, lecz zadanie swoje spełni. Nawet obok maski przeciwgazowej maseczka prowizoryczna przyda się w wypadku wyczerpania pochłaniacza w chwili uszkodzenia maski itp. Każdy więc kto nie ma maski dziś powinien nabyć maseczkę. Małym kosztem przestanie być bezbronny

Zamówienia przyjmują Obwód Powiatowy LOPP w Wąbrzeźnie (Sekretariat w Starostwie pokój nr 4); w Kowalewie Prezes Koła LOPP. p. apt. Puciata; w Golubiu Prezes Koła LOPP. lekarz Kopp.

Dla ułatwienia nabycia maski „C2" możliwie najszerszym warstwom społeczeństwa, zwłaszcza rodzicom, którzy będą zaopatrywali w nie również dzieci w wieku szkolnym LOPP wprowadza sprzedaż tych masek na raty bez wpłacenia 7-mio złotowej zaliczki. Cena maski „C2" w sprzedaży wynosi dla członków LOPP i ich rodzin 16 złotych, dla niečłonków LOPP 18 złotych. Raty miesięczne po 2 złote. Maska będzie dostarczona po wpłaceniu pełnej należności.

W ratalnej sprzedaży masek przyjmują zapisy tylko Obwód Powiatowy LOPP.

Przy kupnie masek zarówno za gotówkę jak i na raty, jeżeli nabywca pragnie je otrzymać po cenie ulgowej jak dla członków LOPP. obowiązany jest przedstawić legitymację LOPP.

● **Ulgi dla dzieci na kolejach od dnia 10 do 19 lipca.** W terminie od dnia 10 lipca 1939 r. d dnia 19 lipca włącznie odbywa się dorocznym zwyczajem ulgowy przewóz dzieci na PKP. pod hasłem „PKP. najmilszym turystom".

Z przejazdów ulgowych mogą korzystać dzieci w wieku do lat 14 t. zn. urodzone nie wcześniej jak w 1925 r., udające się w podróż pod opiekę osoby dorosłej mającej najmniej 18 lat. Opiekun może zabrać ze sobą najwyżej 4 dzieci. W tym celu musi nabyć dla siebie bilet za opłatą normalną bądź też ulgową, stosownie do posiadanych uprawnień do korzystania z ulg. Mogą to być zatem obok ulg stałych także bilety wycieczkowe powrotne, robotnicze powrotne, ulgowe nabywanie na podstawie książeczki turystycznej, kajakowej bądź też indywidualnych kart uczestnictwa itp.

Natomiast nie mają prawa do ulgowego przewozu dzieci — posiadacze biletów bezpłatnych służbowych, okręgowych, odcinkowych, miesięcznych, tygodniowych, tygodniowych robotniczych, miesięcznych-szkolnych, miesięcznych specjalnych, biletów abonamentowych, biletów zbiorowych na pociągi popularne oraz biletów komunikacji międzynarodowej wszelkiego rodzaju.

Przed wyjazdem opiekun musi zaopatrzyć dzieci w karty uczestnictwa i bilety ulgowe. Karty wydają kasy biletowe PKP. i biur podróży w cenie po 0,30 zł od sztuki. Po ich wypełnieniu należy je przedstawić w kasie biletowej, nabywając bilet ulgowy dla dziecka, ze zniżką 75 proc. ważny na przejazd i bezpłatny powrót. Po przybyciu do stacji docelowej nie należy oddawać biletów dla dzieci przy wyjściu, aby skorzystać z bezpłatnego powrotu. Przed wyjazdem z powrotem bilety te wraz z kartami uczestnictwa należy przedstawić w kasie do ostemplowania.

Ulga stosowana jest przy przejazdach pociągami osobowymi i pośpiesznymi w klasach 1, 2 i 3 z wyjątkiem pociągów motorowych (MTE) i luksusowych.

Opiekun wiozący ze sobą dzieci starsze powinien posiadać dowody stwierdzające wiek dzieci (legitymacje, zaświadczenia administracyjne, świadectwa urodzenia itp.)

Rozporządzenie ministra Skarbu o wypuszczeniu biletów skarbowych

W ostatnim Dzienniku Ustaw z dnia 11 lipca 1939 roku nr 61 ukazało się rozporządzenie ministra skarbu o wypuszczeniu biletów skarbowych z ustalonymi przy ich sprzedaży terminami płatności.

Bilety skarbowe zostały wypuszczone 15 lipca 1939 roku w odcinkach po 1000, 5000 10.000 i 50.000 zł z ustalonymi przy ich sprzedaży, stosownie do życzenia nabywców, dowolnymi terminami płatności, mieszczącymi się w granicach od trzech do dwunastu miesięcy włącznie. Na każdym bilecie będzie oznaczona data jego płatności.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Ponadto tenże sam Dziennik Ustaw przynosi ustawę o wystawach i targach gospodarczych oraz aukcjach z ważnością od dnia ogłoszenia.

Straszne skutki zderzenia ciężarówki z autobusem

ŁOWICZ. W czwartek około godziny 14,30 samochód ciężarowy firmy „Bacon Factory" w Krotoszynie, prowadzony prze pijanego szofera Jana Wojciechowskiego na 7 km od strony Łowicza w kierunku Łodzi wpadł na autobus osobowy jadący z Łodzi.

Wskutek zderzenia lewy bok autobusu został rozbity. Autobus stoczył się do rowu.

Spośród przewożonych pasażerów 4 osoby zostały zabite, 4 ciężko ranne i 10 lżej.

Rannych odwieziono do szpitala w Łowiczu.

Niemiecka lojalność

W Działdowie skonfiskowano ostatnio w bardzo wielu domach niemieckich opaski ze swastyką. Niemcy działdowscy masowo przechowują u siebie również koszulki hitlerowskie. W wiadomych celach przygotowane mieli liczne przybory, ubrania i oznaki hitlerowskie tacy obywatele, jak rolnik Fryderyk Milotżki, August Mossakowski i Preuss Teodor oraz Edward i Kurt Żebrowscy, którzy odsiadują obecnie zasłużoną karę w więzieniu. Biedni hitlerowcy jeszcze nie zdążyli całkowicie zniemczyć polskich nazwisk, a już cierpią za hitleryzm.

Podobnym do poprzednich działaczem niemieckim w Działdowie jest Koschewitz, którego dziadek nie znał jeszcze zupełnie języka niemieckiego. P. Koschewitz nie zastąpiony dziś działacz „Jungdeutsche Partei", przechowywał u siebie w domu wielkie transparenty ze swastykami. Tak to odwdzięczył się władzom polskim, które do niedawna traktowały go jako lojalnego obywatela, pozwalając mu nawet na dostawę pieczywa do wojska.

—●—

Wkrótce bombowce angielskie w Gdyni

LONDYN. Jak już donosiliśmy, do Polski ma przylecieć kilka eskadr angielskich bombowców. Nastąpi to w najbliższym czasie. Plan przelotu został już opracowany.

Kilka pism stwierdza, że w Polsce dokonano już przygotowania na przyjęcie lotników angielskich.

Trasa lotu prowadzić będzie przez Bałtyk do Gdyni wzgl. do jednego z większych miast pomorskich.

Radio angielskie nawiązując do lotu do Polski podkreśla, że mają one olbrzymie znaczenie doświadczalne. Ponadto sam fakt, że obce samoloty manewrują nad zaprzyjaźnionymi państwami, dowodzi o dużej solidarności sztabów tych państw.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono złotych za 100 kg.

Ziemiopłody	Bydgoszcz 14. 7. 1939	Poznań 14. 7. 1939
Żyto	15,00—15,25	14,50—14,75
Pszenica	25,00—26,00	23,50—24,00
Jęczmień	18,75—21,00	19,25—19,25
Jęczmień jednolity	20,00—21,00	20,00—20,50
Jęczmień zbiorowy	18,00—19,00	19,25—19,75
Owies	18,50—19,00	17,50—18,00
Mąka żyt. I 0 65%	25,00—25,50	25,50—26,25
Mąka psz. I 0 30%	47,00—48,00	27,00—27,75
Mąka psz. I 0 50%	44,00—54,00	41,25—43,75
Mąka psz. I A 65%	42,50—43,50	38,75—41,00
Otręby żytnie	12,00—12,75	11,50—12,50
Otręby pszenne	11,75—12,75	10,50—12,75
Otręby jęczm.	12,50—13,00	11,75—12,75
Gorczyca	53,00—57,00	55,00—58,00
Siemię lniane	61,00—63,00	64,00—67,00
Mak niebieski	90,00—93,00	91,00—94,00
Wyka ozima	23,00—24,00	21,00—22,50
Rzepak jary	—	—
Łubin niebieski	12,25—13,75	13,75—14,25
Łubin żółty	13,50—14,00	15,25—15,75
Rzepak ozimy	41,00—42,00	53,50—54,50
Groch polny	24,00—26,00	—
Groch Victoria	39,00—43,00	36,00—39,00
Groch Folgera	30,00—32,00	29,00—31,00

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:
W ekspedycji lub agenturach miesięcznie 80 groszy z odnoszeniem przez pocztę lub posłańca 95 groszy „Głos Pomorza" wychodzi w poniedz., środy i piątki. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety lub zwrotu ceny abonamentu.

Wydawca B. Szczuka — Zakłady Graficzne Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Ledwochowski, Wąbrzeźno — ul. Br. Pierackiego 11a.
Redakcja i administracja: Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.
Redaktor przyjmuje od 10—12. — Nie zamówionych rękopisów redakcja nie honoruje i nie zwraca.
Tel. 80. ● PKO. Nr 04.252. ● Przekaz rozrachunk. 1.

CENY OGŁOSZEŃ:
Wiersz milimetrowy (na stronie 7-łamowej) . . . 10 gr
na stronie 4-łamowej (w tekście) . . . . 30 gr
na stronie pierwszej . . . . 50 gr
Przy powtarzaniu ogłoszeń — odpowiedni rabat.
Dla spraw spornych jest właściwy sąd w Wąbrzeźnie.
Za terminowy druk administracja nie odpowiada.
Za zastrzeżenie miejsca pobiera się 20 proc. nadwyżki.